

Sygn. akt IV Ca 1086/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Wojciech Szcząska

Sędziowie SO Piotr Niezgodzki

SR del. Adam Jaworski (spr.)

Protokolant p.o. protokolanta Aleksander Kondej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 czerwca 2019 r. w Warszawie

sprawy z powództwa M. Ż.

przeciwko B. O.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie

z dnia 14 lutego 2017 r., sygn. akt I C 565/16

1. oddala apelację;

2. zasądza od M. Ż. na rzecz B. O. kwotę 1.800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Piotr Niezgodzki W. A. (...)

Sygn. akt IV Ca 1086/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 marca 2016 roku M. Ż. – zastępowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego – wniósł o zasądzenie od B. O. kwoty 17691,50 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od daty wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę wykonaną wadliwym naprawieniem głowicy silnika w samochodzie ciężarowym marki F. (...), stanowiącym własność powoda.

W odpowiedzi na pozew B. O. wniósł o oddalenie powództwa, kwestionując żądanie powoda co do samej zasady.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 lutego 2017 roku (sygn. akt I C 565/16) Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie oddalił powództwo (pkt I) i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).

U podstaw tego rozstrzygnięcia legły szczegółowe ustalenia faktyczne dotyczące naprawy spornej głowicy silnika w samochodzie marki F. (...), stanowiącym własność M. Ż., a także uzgodnień między stronami, które poczyniono w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 171-172). Sąd Rejonowy podkreślił, że biegły sądowy Z. D. w swojej opinii wskazał, iż do oględzin przedstawiono mu wymontowaną z silnika głowicę z wymontowanymi zaworami. Z uwagi na brak zaworów pochodzących z przedstawionej do oględzin głowicy oraz elementów układu tłokowo – korbowego nie było możliwe ustalenie jednoznacznej przyczyny silnika samochodu marki F. (...).

Dokonując oceny opinii pisemnej biegłego i jego ustnych wyjaśnień Sąd Rejonowy uznał je za spójne, logiczne i rzetelne.

Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom świadków P. W., J. Ż. oraz stron w zakresie, w którym przedstawili zakres naprawy głowicy, gdyż zeznania te były sprzeczne ze sobą. W pozostałym zakresie zasługiwały one na wiarę.

Sąd I instancji zwrócił uwagę, że sporządzona na zlecenie powoda opinia techniczna rzeczoznawcy W. B. miała moc dowodową dokumentu prywatnego w rozumieniu art. 245 k.p.c., a więc ma znaczenie jedynie takie, że autor wyraził opinię o treści wskazanej w tym dokumencie.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka W. B. na okoliczność przyczyn awarii silnika. Ustalenie przyczyn awarii silnika wymaga bowiem wiadomości specjalnych, co oznacza, że W. B. mógłby zostać przesłuchany na tę okoliczność tylko w charakterze biegłego. Taki wniosek nie został jednak zgłoszony, a Sąd Rejonowy nie widział potrzeby dopuszczania tego dowodu z urzędu.

Dokonując oceny prawnej Sąd Rejonowy wywiódł, że strony były związane umową o dzieło, a podstawą odpowiedzialności pozwanego był art. 471 k.c. Powód nie udowodnił jednak – w ocenie Sądu I instancji – przesłanek odpowiedzialności kontraktowej pozwanego. Wykazał on bowiem tylko fakt powstania szkody i jej wysokość. Sąd ten podkreślił, że powód nie przedstawił żadnego wiarygodnego dowodu na okoliczność zakresu naprawy głowicy, a biegły nie był w stanie wskazać przyczyny uszkodzenia silnika. Z tych przyczyn Sąd Rejonowy oddalił powództwo, orzekając o kosztach stosownie do wyniku sprawy.

Apelację od tego wyroku złożył powód, zastępowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego. Zaskarżając wyrok w całości, powód zarzucił naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 278 § 3 k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c., art. 217 § 1, 2 i 3 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., art. 217 § 1, 2 i 3 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. w związku z art. 299 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. (w pięciu różnych aspektach – zarzuty nr 4-8) oraz art. 471 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie. Podnosząc te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Na podstawie art. 380 k.p.c. wniesiono o rozpoznanie niezaskarżalnych postanowień o oddaleniu wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka W. B. i ponowne przesłuchanie stron oraz o przeprowadzenie tych dowodów w postępowaniu apelacyjnym.

W odpowiedzi na apelację pozwany – zastępowany przez pełnomocnika będącego adwokatem – wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Postanowieniem wydanym na rozprawie apelacyjnej Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe zgłoszone w apelacji. Przyczyny takiej decyzji zostaną wskazane niżej, gdyż wiążą się ściśle z oceną zarzutów apelacyjnych.

Sąd Okręgowy podzielił i przyjął za podstawę swojego orzeczenia ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy, dlatego nie zachodzi potrzeba ich ponownego przytaczania (zob. m. in. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2007 r., II CSK 18/07).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie należy zauważyć, że pozew został wniesiony przed zmianą art. 505¹ k.p.c., której dokonano ustawą z 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu dochodzenia wiarygodności (Dz. U. poz. 933). Według tego przepisu w poprzednim brzmieniu sprawa nie kwalifikowała się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym, dlatego również apelację rozpoznano według przepisów ogólnych o procesie.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, o czym przekonują następujące argumenty.

Ocenę prawidłowości zaskarżonego wyroku należy rozpocząć od zarzutów dotyczących niezasadnego – zdaniem powoda – oddalenia jego wniosków dowodowych. Zarzuty nr 1 i 2 dotyczą oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka W. B., eksperta sporządzającego opinię prywatną na zlecenie powoda, dlatego zostaną omówione łącznie. Odnosząc się do zarzucanego naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 278 § 3 k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c. można zgodzić się ze skarżącym o tyle, że jeżeli autor ekspertyzy prywatnej miałby być w ogóle przesłuchany w tej sprawie, to w charakterze świadka, a nie biegłego. Autorka apelacji ma niewątpliwie rację, że biegłym jest tylko osoba sporządzająca opinię na zlecenie sądu. Również w judykaturze przyjmuje się, że przesłuchanie autora opinii sporządzonej na zlecenie strony jest możliwe, ale właśnie w charakterze świadka (por. uzasadnienie wyroku SN z 15 września 2011 r., II CSK 712/10). Nie można zatem zgodzić się z poglądem Sądu Rejonowego, że W. B. mógłby być w tej sprawie przesłuchany w charakterze biegłego, tym bardziej, że jako osoba sporządzająca opinię na zlecenie powoda zetknął się już z materiałem sprawy, a to wywoływałoby oczywiste wątpliwości co do jego bezstronności i obiektywizmu (zob. w tej kwestii wyrok SN z 8 listopada 1976 r., I CR 374/76). Dlatego pełnomocnik powoda prawidłowo – od strony formalnej – wnioskował o przesłuchanie mgr inż. W. B. w charakterze świadka.

Mimo, że dopuszczenie dowodu z zeznań tego świadka było teoretycznie możliwe, Sąd Rejonowy trafnie oddalił ten wniosek ze względu na sposób sformułowania tezy dowodowej. Autor opinii prywatnej miałby zostać przesłuchany na okoliczność „wskazania przyczyn awarii silnika oraz prawidłowości/nieprawidłowości naprawy wykonanej przez pozwanego” (k. 146). Tymczasem nie ulega wątpliwości, że tak sformułowana teza nie ogranicza się do komunikowania spostrzeżeń, ale wkracza w zakres ocen dotyczących wiadomości specjalnych, które mogą być przedmiotem wyłącznie opinii biegłego. Warto w tym miejscu przytoczyć trafną wypowiedź Sądu Najwyższego, że „relacja pomiędzy dowodem z zeznań świadka i opinii biegłego wynika z przepisów art. 258 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. Pierwszy z nich wskazuje, że zeznania świadka służą stwierdzeniu faktów, a drugi, że rolą biegłego jest poddanie faktów ocenie przy zastosowaniu wiedzy specjalnej. **Jeśli świadek dysponuje wiedzą specjalną, a jednocześnie ma spostrzeżenia dotyczące istotnych w sprawie faktów, jego zeznania pozostaną informacją o faktach, które spostrzegł i ocenił. Natomiast zasadność tych ocen wymaga opinii biegłego,** przedstawionej w formie zapewniającej stronom kontrolę i wpływ na sposób przedstawienia występujących w sprawie zagadnień wymagających wiedzy specjalnej” (uzasadnienie wyroku z 17 listopada 2011 r., III CSK 30/11, podkr. własne SO). Przesłuchanie W. B. na wskazane przez powoda okoliczności sprowadzałoby się do dokonania takich właśnie ocen, dlatego byłoby niedopuszczalne. Skarżący nie zgłosił innych okoliczności, na które wnioskowany dowód miałby być przeprowadzony. Z tych przyczyn – podzielając stanowisko Sądu Rejonowego o niezasadności wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka W. B. – Sąd Okręgowy oddalił tożsamy wniosek dowodowy, zgłoszony przez skarżącego w apelacji.

Przedstawione rozważania przekonują o niezasadności zarzutu naruszenia art. 217 § 1, 2 i 3 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c.

Sąd Rejonowy nie dopuścił się również naruszenia art. 217 § 1, 2 i 3 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., art. 217 § 1, 2 i 3 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. w związku z art. 299 k.p.c. Zarzucając obrazę tych wszystkich przepisów skarżący neguje decyzję Sądu I instancji o oddaleniu wniosku o **ponowne przesłuchanie stron**. Wniosek ten został złożony na rozprawie w dniu 10 lutego 2017 roku bez wskazania tezy dowodowej. Skarżący nie wskazał, z jakich przyczyn widzi konieczność ponownego przesłuchania stron i jakie okoliczności miałyby zostać w ten sposób wyjaśnione. Tezę dowodową sformułowano dopiero w apelacji (str. 5 apelacji na k. 192). W ocenie Sądu Okręgowego decyzja o oddaleniu tego wniosku była – abstrahując od braku jego uzasadnienia w postępowaniu pierwszoinstancyjnym – prawidłowa

przede wszystkim dlatego, że strony zostały szczegółowo przesłuchane na wszystkie istotne okoliczności (w tym wskazane w apelacji) na rozprawie w dniu 7 czerwca 2016 roku (k. 95-97), z aktywnym udziałem pełnomocników obu stron. Obszerne zeznania stron dotyczyły także podnoszonej w apelacji kwestii zakresu naprawy głowicy. Nie uzasadnia żądania ponownego przesłuchania stron sam fakt, że wyniki oceny dowodów okazały się niekorzystne dla powoda. Podzielając stanowisko Sądu Rejonowego co do tego wniosku dowodowego, Sąd Okręgowy oddalił tożsamy wniosek zgłoszony w apelacji. Po wydaniu zaskarżonego wyroku nie ujawniły się nowe okoliczności, które wymagałyby wyjaśnienia przez dodatkowe przesłuchanie stron.

Przystąpienie do zarzutów dotyczących oceny materiału dowodowego z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. należy poprzedzić uwagą, że ważenie mocy dowodowej i wiarygodności środków dowodowych stanowi kompetencję sądu pierwszej instancji. Jego ocena może być skorygowana w postępowaniu apelacyjnym tylko wtedy, gdy sąd orzekający wykroczy poza zakres przyznanej mu swobody. Przyjmuje się, że ramy przyznanej sądowi na podstawie tego przepisu swobody oceny dowodów „muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego” (T. Demendecki, Komentarz aktualizowany do art. 233 k.p.c., Wolters Kluwer 2018, Lex, teza 1 do art. 233 oraz m. in. powołane tam orzeczenia: wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655, postanowienia SN z dnia 15 lutego 2000 r., III CKN 1049/99 oraz z 27 września 2002 r., II CKN 817/00). W uzasadnieniu postanowienia SN z 27 września 2002 r. podkreślono, że „tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona” (zob. też I. Adrych-Brzezińska, Naruszenie art. 6 k.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. jako podstawa apelacji i skargi kasacyjnej, Palestra 2014 nr 10). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga więc wykazania przez stronę, w jaki sposób sąd pierwszej instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, a także, że uchybienie to miało wpływ na wynik sprawy. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony skarżącej o innej mocy albo wiarygodności przeprowadzonych w sprawie dowodów, bądź przedstawienie alternatywnej wersji stanu faktycznego (zob. m. in. wyrok SN z 18 czerwca 2004 r., II CK 369/03 oraz wyrok SA w Warszawie z 29 czerwca 2018 r., VII AGA 332/18).

Weryfikując prawidłowość oceny przez Sąd I instancji materiału dowodowego w świetle powyższych kryteriów Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, co następuje:

Nie jest słuszny zarzut **błędnej oceny zeznań świadków** P. W. i J. Ż. (zarzut nr 4). Sąd Rejonowy odmówił im wiary tylko co do zakresu naprawy głowicy i miał pełne podstawy do uznania, że w tej części omawiane zeznania są niespójne. Wynika to właśnie z zacytowanych w uzasadnieniu apelacji stwierdzeń obu świadków. O ile świadek J. Ż. konsekwentnie utrzymywał, że pozwany ma naprawić głowicę kompleksowo (k. 93v oraz k. 94), o tyle świadek P. W. wypowiadał się na ten temat w sposób niejednoznaczny. Z jednej strony twierdził, że „kazał”, żeby głowica była naprawiona kompleksowo, ale z drugiej przyznał, że nie wie, jaki był zakres prac zleconych. Te dwie wypowiedzi faktycznie nie są w pełni spójne, co usprawiedliwiało wniosek Sądu Rejonowy, który co do tej okoliczności spornej dał wiarę spójnym i logicznym zeznaniom pozwanego, który prezentował taką wersję jeszcze na etapie pism przedprocesowych. Dodać należy, że osoby przesłuchane jako świadkowie również były żywotnie zainteresowane wynikiem procesu (ojciec powoda i właściciel warsztatu przeprowadzającego główną naprawę).

Z tych samych względów Sąd Rejonowy nie dopuścił się **błędu w ocenie zeznań powoda**, co czyni niezasadnym zarzut apelacyjny nr 5. Wbrew twierdzeniom zawartym w omówieniu tego zarzutu Sąd Rejonowy nie pominął zeznań powoda, ale co do jednej okoliczności (zakresu naprawy spornej głowicy) odmówił im wiary. Dysponując sprzecznymi wersjami obu stron Sąd Rejonowy – w ramach przysługujących mu zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. uprawnień – miał prawo w ten sposób ocenić zeznania powoda (Sąd Rejonowy stwierdził, że nie dał wiary „zeznanom stron”). W świetle tego, co powiedziano wyżej, wybór jednej z możliwych do obrony wersji wydarzeń nie świadczy o przekroczeniu granicy

swobody sędziowskiej w ocenie dowodów, nawet wtedy, gdy możliwa do obrony byłaby wersja odmienna. Poza tym, za prawidłowością dokonanej przez Sąd Rejonowy oceną materiału dowodowego przemawia również nietypowy sposób przekazania głowicy do naprawy, a mianowicie fakt, że nie dostarczył jej P. W., ale sam J. Ż. Ta sytuacja w znacznym stopniu uwiarygodnia twierdzenia pozwanego, że J. Ż. zlecił naprawę w taki sposób i w takim zakresie, aby jej koszt był jak najmniejszy.

Sąd Okręgowy nie podziela zarzutu **błędnej oceny dokumentów prywatnych**, sporządzonych przez J. Ż. i P. W. (zarzut nr 6). Sąd Rejonowy również tych dokumentów nie pominął, gdyż w stanie faktycznym ustalił fakt sporządzenia oświadczeń przez świadków, powołując się na dokument znajdujący się na k. 19 akt sprawy. Ze względu na fakt, że oświadczenia te miały charakter dokumentów prywatnych w rozumieniu art. 245 k.p.c. ich przydatność dla ustaleń Sądu była jednak ograniczona, zwłaszcza, że ich autorzy byli przesłuchani w tej sprawie jako świadkowie.

Podsumowując zarzuty dotyczące błędnych ustaleń faktycznych w sprawie naprawy głowicy należy stwierdzić, że argumenty przedstawione przez apelującego nie podważyły prawidłowości ustaleń Sądu Rejonowego. Spostrzeżenie to ma jednak drugorzędne znaczenie dla rozstrzygnięcia, gdyż najistotniejszy jest fakt, że wyniki postępowania dowodowego nie pozwoliły na ustalenie przyczyn awarii silnika.

Nietrafny jest również zarzut dotyczący pominięcia, a właściwie błędnej oceny ekspertyzy **prywatnej rzeczoznawcy W. B.** (zarzut nr 7). Podobnie jak w przypadku pozostałych wymienionych dowodów Sąd Rejonowy tego dowodu również nie pominął, ale dokonał oceny jego mocy dowodowej. Stwierdzenie tego Sądu, że opinia rzeczoznawcy stanowi jedynie dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c. jest oczywiście prawidłowe i pozostaje zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury. Powszechnie przyjmuje się bowiem, że **opinia eksperta, sporządzona na zlecenie strony, ma moc dowodową dokumentu prywatnego i należy ją traktować jako umotywowany fachowo element jej stanowiska procesowego**. Argumenty zawarte w opinii prywatnej mogą być także przesłanką przemawiającą za koniecznością dopuszczenia przez sąd dowodu z opinii biegłego. Dostrzega to zresztą apelujący, który trafnie powołuje się na wypowiedzi orzecznictwa i doktryny na stronie 10 apelacji (zob. też poza powołanymi w apelacji wyrokami z 15 czerwca 2011 r., V CSK 382/10 i z 19 grudnia 2012 r., II CNP 41/12, wyroki SN z 21 sierpnia 2008 r., IV CSK 168/08 i z 2 lutego 2017 r., I CSK 778/15). Sąd Rejonowy w taki sposób traktował opinię W. B., wychodząc z trafnego założenia, że nie może być ona dowodem konkurencyjnym wobec opinii biegłego sądowego.

Nieskuteczny jest wreszcie zarzut dotyczący **błędnej opinii biegłego Z. D.**, której powód zarzuca, że jest niepełna i nie wyjaśnia wątpliwości dotyczących przyczyn awarii silnika. Rozpoznanie tego zarzutu należy poprzedzić przypomnieniem, że dowód z opinii biegłego - tak jak każdy środek dowodowy - podlega ocenie sądu z zastosowaniem art. 233 § 1 k.p.c. w aspekcie wymagań formalnych i mocy przekonywania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 maja 1974 r., I CR 100/74), ale przy uwzględnieniu specyfiki tego dowodu, który ma ułatwić sądowi należytą ocenę zebranego materiału w sprawie, w której są wymagane wiadomości specjalne. Dlatego przyjmuje się, że opinia ta podlega weryfikacji nie według kryterium wiarygodności, ale przez pryzmat zgodności opinii z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64, podobnie m. in. wyroki SN z 15 listopada 2002 r., V CKN 1354/00 i z 15 listopada 2013 r., IV CSK 135/13). Po zapoznaniu się z opinią pisemną biegłego oraz zapisem dźwięku i obrazu z jego przesłuchania, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że Sąd I instancji trafnie uznał ją za rzetelną i miarodajną. O małej wartości dowodowej opinii nie świadczy bowiem fakt, że biegły nie był w stanie udzielić szczegółowej odpowiedzi o przyczynę awarii. **Biegły wyjaśnił bowiem, dlaczego nie jest możliwe wydanie kategoriycznej opinii** (brak oryginalnych zaworów), a jego wyjaśnienie jest logiczne. Oczywiście, wskazane jest, aby wniosek opinii był jednoznaczny i kategoriyczny, ale truizmem jest stwierdzenie, że może to nastąpić wyłącznie wtedy, gdy materiał dowodowy pozwala biegłemu na poczynienie takiej konkluzji. W tej sprawie biegły nie mógł sporządzić kategoriycznej opinii z powodu braku niezbędnego materiału dowodowego, co oznacza, że nie ma podstaw do uznania jego opinii za wadliwą. Należy także podkreślić, że powód nie żądał dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego, chociaż – w sferze ustaleń faktycznych obejmujących wiadomości specjalne – tylko taki dowód mógłby podważyć ustalenia poczynione

na podstawie opinii biegłego. Opinie biegłego D. z całą pewnością nie można uznać za rażąco wadliwą, bo tylko w takim przypadku na sądach obu instancji ciążyłaby powinność dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii innego biegłego.

Z tych przyczyn, uznając zarzuty naruszenia prawa procesowego za niezasadne, Sąd Okręgowy przyjął ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Nie mógł zostać uwzględniony zarzut naruszenia prawa materialnego, przez niewłaściwe zastosowanie art. 471 k.c.. Jest tak przede wszystkim dlatego, że o niewłaściwym zastosowaniu prawa materialnego można mówić tylko w odniesieniu do ustaleń faktycznych rzeczywiście poczynionych przez Sąd Rejonowy, a nie do wersji wydarzeń, którą przedstawia apelujący. W stanie faktycznym ustalonym przez Sąd I instancji fakt nienależytego wykonania zobowiązania nie był – z przyczyn wyżej opisanych – ustalony.

Tym się kierując i nie dostrzegając uchybień podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd Okręgowy oddalił apelację, a o kosztach procesu za instancję odwoławczą rozstrzygnął zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 k.p.c.). Na zasądzone koszty składała się wyłącznie opłata za czynności adwokackie w wysokości stawki minimalnej, przy uwzględnieniu, że pozwanego reprezentował w obu instancjach ten sam adwokat.

Adam Jaworski Wojciech Szczątka Piotr Niezgodzki